

ŚWIĘTA KONGREGACJA NAUKI WIARY
INSTRUKCJA O MAŁŻEŃSTWACH MIESZANYCH*

Sakrament małżeństwa, który nasz Pan Jezus Chrystus ustanowił jako znak swojej jedności z Kościołem, by mógł w pełni ukazać swoją uświęcającą moc i stać się dla małżonków rzeczywiście wielką tajemnicą (por. *Ef 5,32*), na mocy którego ich wewnętrzna wspólnota życia ukazywałaby miłość, przez którą Chrystus ofiarował się dla zbawienia ludzi, bardziej niż czegokolwiek innego, domaga się pełnej i doskonałej zgody małżonków, zwłaszcza w tym, co dotyczy kwestii religijnych: «rozrywa się bowiem, lub co najmniej rozluźnia, wewnętrzny węzeł tam, gdzie w sprawach ostatecznych i najwyższych, które są dla człowieka przedmiotem czci, mianowicie w wierze i życiu religijnym, panują rozbieżne poglądy i dążenia»¹. Kościół katolicki uważa więc za swój bardzo poważny obowiązek obronę i strzeżenie dobra wiary tak w małżonkach jak i w dzieciach. Z największą troską i czujnością dąży do tego, by katolicy zawierali małżeństwa z katolikami.

Oczywistym świadectwem tej pilnej troski jest dyscyplina kościelna dotycząca małżeństw mieszanych, usankcjonowana przepisami *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, przewidująca dwie przeszkody: innego wyznania i różnicy religii; pierwsza zabrania małżeństwa katolików z niekatolikami ochrzczonymi, z zachowaniem ważności małżeństwa², druga natomiast powoduje nieważność małżeństwa zawartego przez stronę katolicką z osobą nieochrzczonej³.

Innym świadectwem tego rodzaju troski Kościoła o ochronę świętości małżeństwa chrześcijańskiego jest sama forma prawna, określająca sposób wyrażenia zgody; chociaż w minionych wiekach określały ją różne przepisy, to jednak zawsze postanawiano, by nie dopuszczać do małżeństw bez żadnej formy.

Kontynuując tę linię, duszpasterze powinni pouczać wszystkich wiernych, na czym polega religijne dobro i wartość tego sakramentu oraz stanowczo przestrzegać ich przed trudnościami i niebezpieczeństwami, jakie kryją się w zawieraniu małżeństwa ze stroną chrześcijańską niekatolicką. Niech wszelkimi odpowiednimi sposobami dążą również do tego, by młodzi zawierali małżeństwa ze stroną katolicką.

Trzeba jednak stwierdzić, że szczególne warunki naszych czasów w krótkim czasie spowodowały bardzo duże zmiany w życiu społecznym i rodzinnym, tak że dzisiaj jest o wiele trudniej niż w przeszłości zachować przepisy kanoniczne dotyczące małżeństw mieszanych.

W takiej sytuacji dochodzi do rozwoju kontaktów, życiowych powiązań i znajomości między katolikami i niekatolikami. Dlatego też znacznie łatwiej zawiązują się wzajemne więzy przyjaznego współżycia, które - jak potwierdza doświadczenie - stwarzają więcej okazji do zawierania małżeństw mieszanych.

Nic więc dziwnego, że tym bardziej dzisiaj troska duszpasterska domaga się, by w przypadku małżeństw mieszanych w pełni zabezpieczyć zarówno świętość małżeństwa zgodnie z nauką Kościoła i wiarę małżonka katolickiego oraz z jak największą pilnością i skutecznością zatroszczyć się - na ile to możliwe - o katolickie wychowanie potomstwa.

Ta troska duszpasterska staje się tym bardziej konieczna, gdyż - jak wiadomo - wśród niekatolików występują odmienne poglądy dotyczące tak istoty małżeństwa, jak i jego przymiotów, zwłaszcza

nierozerwalności, a w konsekwencji rozwodu oraz zawierania nowych małżeństw po rozwodzie (cywilnym).

Kościół uważa więc za swój obowiązek chronić swoich wiernych, by nie byli narażeni na niebezpieczeństwa w dziedzinie wiary i by nie ponosili szkód zarówno duchowych, jak i materialnych.

Należy więc dokładnie pouczyć nupturientów o istocie, przymiotach i obowiązkach małżeństwa oraz o niebezpieczeństwach, których należy unikać.

Nie można jednak zapominać o obecnym sposobie postępowania, dotyczącym braci odłączonych od Kościoła katolickiego, jak to zostało uroczyście ogłoszone przez Sobór Watykański II w *Dekrecie o ekumenizmie*. Wydaje się to skłaniać do złagodzenia obowiązujących obecnie przepisów o małżeństwach mieszanych - nie w tym, co dotyczy prawa Bożego, ale w niektórych postanowieniach prawa kościelnego, którymi bracia odłączeni czują się dość często dotknięci.

Łatwo można również domyśleć się, że tak poważne zagadnienie nie uszło uwagi Soboru Watykańskiego II, który został zwołany przez Papieża Jana XXIII w tym właśnie celu, by odpowiedzieć na współczesne potrzeby chrześcijaństwa. Dlatego także Ojcowie Soboru przedłożyli w tej sprawie różne wnioski, które zostały pilnie rozważone.

Po zasięgnięciu więc zdania świętych Pasterzy i pełnym rozważeniu zagadnienia, zachowując w mocy istniejące dwie przeszkody: innego wyznania i różnicy religii - udzielając jednak Ordynariuszom miejsca władzy dyspensowania od nich zgodnie z Listem Apostolskim *Pastorale Munus* (nr 19-20), jeśli zachodzą poważne przyczyny i zachowując inne przepisy prawa - oraz nie naruszając prawa Kościołów Wschodnich, ustanawia się autorytetem Papieża Pawła VI następujące przepisy, które - jeśli zostaną potwierdzone przez praktykę - będą włączone w ostatecznej formie do *Kodeksu Prawa Kanonicznego*.

I. 1. Należy zawsze mieć na uwadze uchronienie strony katolickiej od niebezpieczeństwa utraty wiary oraz gorliwą troskę o katolickie wychowanie potomstwa⁴.

2. Ordynariusz miejsca lub Proboszcz strony katolickiej powinien zatroszczyć się, by mocno podkreślić obowiązek zapewnienia Chrztu i katolickiego wychowania przyszłego potomstwa. Wypełnienie tego obowiązku ma być zagwarantowane złożeniem przez stronę katolicką wyraźnego przyrzeczenia.

3. Strona niekatolicka z należyтым szacunkiem, lecz w sposób wyraźny ma być zapoznana z katolicką nauką o godności małżeństwa, zwłaszcza o jego zasadniczych przymiotach, którymi są jedność i nierozerwalność.

Należy ją ponadto uświadomić, że strona katolicka ma poważny obowiązek strzeżenia, zachowania i wyznawania swojej wiary oraz ochrzczenia w niej i wychowania potomstwa narodzonego z tego małżeństwa.

Ponieważ obowiązek ten powinien być zabezpieczony, dlatego należy zachęcić nupturienta niekatolika, by szczerze i otwarcie przyrzekł, że nie będzie w tym przeszkadzał. Gdyby strona niekatolicka stwierdziła, że nie może dać takiego przyrzeczenia bez naruszenia własnego sumienia, Ordynariusz przedstawi sprawę z wszystkimi okolicznościami Stolicy Apostolskiej.

4. Chociaż na podstawie prawa zwyczajowego tego rodzaju przyrzeczenia powinny być dawane na piśmie, to jednak do Ordynariusza należy określenie czy to w sposób ogólny, czy też w poszczególnym przypadku, w jakiej formie - pisemnej lub nie - ma być złożone przyrzeczenie strony katolickiej, niekatolickiej lub obydwu; do niego należy również określenie sposobu zapisu tego faktu w aktach małżeńskich.

II. Jeżeli przypadkowo w jakimś miejscu -jak niekiedy zdarza się w niektórych krajach - zachodziłyby przeszkody w wychowaniu katolickim, nie na skutek wolnego działania małżonków, ale na skutek obowiązujących przepisów państwowych i zwyczajów, którym małżonkowie są zmuszeni podporządkować się, wtedy Ordynariusz miejsca - po dokładnym rozważeniu - mógłby dyspensować od tej przeszkody, jeśli strona katolicka byłaby gotowa uczynić wszystko, by dzieci zostały ochrzczone i wychowane po katolicku, oraz jeśli strona niekatolicka miałaby dobrą wolę.

Kościół, zezwalając na to, kieruje się nadzieją, że przepisy państwowe ograniczające ludzką wolność, na przykład zabraniające katolickiego wychowania dzieci lub praktykowania religii katolickiej, zostaną odwołane, a w ten sposób zostaną uznane w tych kwestiach wymagania prawa naturalnego.

III. Przy zawieraniu małżeństw mieszanych należy zachować, i to jako należącą do ważności, formę kanoniczną, o której mowa w Kan. 1094.

Gdyby natomiast zaistniały jakieś trudności, Ordynariusz przedstawi wszystkie jej okoliczności Stolicy Apostolskiej.

IV. W związku z formą liturgiczną, uchylając częściowo przepisy Kan. 1102, § 2 oraz Kan. 1109, § 3, upoważnia się Ordynariuszy miejsca do zezwalania na zawieranie także małżeństw mieszanych z zastosowaniem wszystkich ceremonii łącznie z błogosławieństwami i homilią.

V. Niedopuszczalne jest zawieranie małżeństwa przed kapłanem katolickim i szafarzem niekatolickim w taki sposób, że obydwaj równocześnie wykonują swój obrzęd.

Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by po zakończeniu obrzędu religijnego, szafarz niekatolicki skierował do nowożeńców słowa gratulacji i zachęty oraz by odmówiono z niekatolikami jakieś wspólne modlitwy. Może to jednak nastąpić za zezwoleniem Ordynariusza miejsca i z zachowaniem odpowiednich środków ostrożności, by uniknąć budzenia zdziwienia.

VI. Ordynariusze miejsca oraz Proboszczowie powinni pilnie czuwać, by rodziny małżeństw mieszanych prowadziły życie w sposób święty, zgodnie ze złożonymi przyrzeczeniami, zwłaszcza jeśli chodzi o przyswajanie przez dzieci nauki i obyczajów katolickich.

VII. Zostaje odwołana ekskomunika, którą na podstawie Kan. 2319, § 1, nr 1, zaciągnęli ci, którzy zawierali małżeństwo przed szafarzem niekatolickim. Skutki tego odwołania działają także wstecz.

Niniejsze przepisy zostają wydane z tą myślą i zamierzeniem, jak zaznaczyliśmy na początku, by w sposób pełniejszy odpowiedzieć na współczesne potrzeby wiernych i by wzajemne stosunki między katolikami i niekatolikami przepoić duchem gorliwej miłości.

W tym kierunku z całą gorliwością i stanowczością niech skierują swoje wysiłki ci - zwłaszcza proboszczowie - którzy wypełniają obowiązek przekazywania wiernym nauki chrześcijańskiej. Niech starają się czynić to z jak największą miłością wobec wiernych i zawsze należnym dla innych szacunkiem, a więc dla niekatolików oraz dla ich przekonań opartych na dobrej wierze.

Małżonkowie katolicy powinni natomiast troszczyć się, by wzmocnić w sobie i pomnożyć dar wiary, a w życiu rodzinnym zawsze idąc drogą cnót chrześcijańskich, dawać ustawicznie jasny przykład tak stronie niekatolickiej jak i dzieciom.

Rzym, w siedzibie Świętej Kongregacji Nauki Wiary, 18 marca 1966 r.

A. Kard. OTTAVIANI
Pro-Prefekt

+ **P. PARENTE**
Sekretarz

Niniejsza «Instrukcja», opublikowana 18 marca br. zamieszczona obecnie w «Aktach», zostaje promulgowana i zaczyna obowiązywać 19 maja 1966 r., a więc w Święto Wniebowstąpienia naszego Pana Jezusa Chrystusa.

* AAS 58 (1966) 235-239.

¹ PIUS XI, Encyklika *Casti connubii*.

² Kan. 1060-1064.

³ Kan. 1070-1071.

⁴ Por. Kan. 1060.